

Łódź, dnia 24 września 2021 r.

Dr hab. Maciej Muliński
Profesor Uniwersytetu Łódzkiego
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego
Katedra Postępowania Cywilnego I

Recenzja

sporządzona w postępowaniu habilitacyjnym dr. Andrzeja Olasia, obejmująca ocenę osiągnięcia naukowego oraz istotnej aktywności naukowej, o których mowa w art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r. poz. 478 ze zm.)

I. Ocena osiągnięcia naukowego, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2a ww. ustawy, tj. monografii pt. „Zarzut potrącenia w procesie cywilnym”

1. Ocena wyboru tematu monografii

Osiągnięciem naukowym dr. Andrzeja Olasia, wskazanym w myśl art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r. poz. 478 ze zm.), jest monografia zatytułowana „Zarzut potrącenia w procesie cywilnym”, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2021. Mając na uwadze wymagania ustawowe przewidziane w art. 219 ust.1 pkt 2 lit. a *in fine* z związku z art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a podkreślić należy, że Wydawnictwo C.H. Beck znajduje się w wykazie wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe.

Wybór tematu rozprawy naukowej dokonany przez Habilitanta z pewnością należy uznać za trafny. Wprawdzie problematyka zarzutu potrącenia była już przedmiotem licznych opracowań, w tym także opublikowanej wcześniej monografii (Łukasz Błaszczak, „Zarzut potrącenia w procesie cywilnym (art. 203¹ KPC)”, Warszawa 2019), jednakże ujęcie tematu, a także stawiane przez Autora tezy z pewnością nie stanowią powielenia wcześniejszych dokonań, a recenzowaną monografię należy uznać za oryginalne osiągnięcie naukowe.

Autor trafnie podkreśla zarówno praktyczną jak i teoretyczną doniosłość problematyki związanej z zarzutem potrącenia, co już *prima facie* znajduje swój wyraz w niezwykle obszernej literaturze przedmiotu wykorzystanej w recenzowanej monografii. Podkreślić należy, że dużą część bibliografii stanowi literatura zagraniczna, a w szczególności opracowania niemieckojęzyczne (niemieckie i austriackie), choć Autor korzystał również z dzieł anglojęzycznych, francuskich i włoskich.

Przekonujące uzasadnienie dokonanego przez Autora wyboru tematu rozprawy odnaleźć można w obszernych wywodach dotyczących genezy i modeli potrącenia w europejskich porządkach prawnych poczynając od czasów rzymskich (rozdział II opracowania). O potrzebie podjęcia naukowych badań odnośnie do zarzutu potrącenia świadczą również prowadzone po dziś dzień, zwłaszcza w nauce niemieckiej, spory co do natury tego zarzutu. Zagadnienie to zostało szczegółowo przedstawione przez Autora w rozdziale III opracowania.

2. Zastosowane metody badawcze

Autor w swojej pracy wykorzystał liczne metody badawcze. Oprócz dogmatycznej analizy materiału normatywnego jako podstawowe narzędzie badawcze Autora wskazać należy metodę prawnoporównawczą. Poza przedstawieniem w rozdziale III instytucji zarzutu potrącenia w porządkach prawnych innych państw (Francja, Włochy, Niemcy, Austria, Holandia) Autor w całym opracowaniu odwołuje się do zagranicznych regulacji i prac naukowych analizując kolejne zagadnienia związane z tematem monografii. W recenzowanej pracy uwzględniono również prawo europejskie i międzynarodowe, a w szczególności orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Istotną rolę przy tworzeniu recenzowanej monografii odegrała również metoda prawnohistoryczna (opis ewolucji rozwiązań rzymskich i germańskich) oraz teoretycznoprawna (teoretycznoprawne koncepcje istoty zarzutu potrącenia przedstawiane w rozdziale III i IV).

3. Ocena struktury i merytorycznej zawartości monografii

Recenzowane opracowanie jest dziełem obszernym, liczy bowiem – przy uwzględnieniu numeracji rzymskiej – 634 strony (a wzięwszy pod uwagę małą czcionkę numerację tę można nawet uznać za nieco zaniżoną). Przedstawianą materię Autor podzielił na sześć rozdziałów, które dzielą się na paragrafy, zaś jako jednostki redakcyjne niższego rzędu występują kolejno cyfry rzymskie, cyfry arabskie oraz litery. Bogata systematyka wewnętrzna pracy ułatwia jej lekturę, choć można wyrazić wątpliwość co do celowości wprowadzania tak różnorodnych oznaczeń poszczególnych poziomów jednostek redakcyjnych. Żadnych wątpliwości nie budzi

natomiast kwestia dużo istotniejsza, tj. kolejność przedstawiania poszczególnych zagadnień. Autor rozpoczyna swoje rozważania od zagadnień najbardziej ogólnych i fundamentalnych przechodząc następnie do zagadnień coraz bardziej szczegółowych.

Rozdział pierwszy Autor poświęcił zagadnieniom ogólnym (określonym w tytule rozdziału jako „zagadnienia wstępne”). W rozdziale tym Autor – odwołując się do licznych poglądów wyrażanych w literaturze polskiej i niemieckojęzycznej – stara się zdefiniować możliwie najtrafniej zarzut potrącenia w znaczeniu materialnoprawnym (a zatem w pozasądowym obrocie prawnym) oraz w znaczeniu procesowym, wskazując przy tym, że zarzut potrącenia w znaczeniu materialnoprawnym stanowi w istocie podstawę materialnoprawnego zarzutu potrącenia w znaczeniu procesowym. Autor opowiada się przy tym za monistyczną koncepcją merytorycznych zarzutów procesowych, zgodnie z którą zarzuty te stanowią wyłącznie twierdzenia o faktach, są więc oświadczeniami wiedzy zmierzającymi do wywołania skutku skierowanego przeciwko żądaniu przeciwnika (s. 23-24). Zarazem Autor odrzuca dualistyczną strukturę zarzutu rozumianego jako procesowe oświadczenie woli oraz oświadczenie wiedzy obejmujące przytoczenie okoliczności faktycznych na uzasadnienie zgłoszonego żądania (s. 24 i n.). Nie podejmując w tym miejscu polemiki z Autorem należy podkreślić powołanie przez Niego licznych i ważkich argumentów na poparcie swojego stanowiska (tamże). Odnosząc się do rozbieżności terminologicznej odnośnie do tego, co jest przedmiotem samego potrącenia Autor trafnie wskazuje, iż bez wątpienia chodzi tu o potrącenie wierzytelności, a nie o potrącenie roszczenia (s. 40 i n.). Podzielić należy wyrażony w tym miejscu postulat Autora, aby również ustawodawca w sposób jednolity i konsekwentny posługiwał się określeniem „potrącenie wierzytelności” usuwając chaos terminologiczny istniejący w tym zakresie w obowiązujących przepisach.

Jak już zasygnalizowano wyżej, rozdział drugi opracowania dotyczy genezy i modeli potrącenia w europejskich porządkach prawnych, przy czym już w samym tytule tego rozdziału Autor uwypuklił przesłankę płynności potrącanych wierzytelności (jako przesłankę dopuszczalności zarzutu potrącenia). W tym fragmencie pracy niezwykle ciekawe i zarazem rozbudowane uwagi poświęcił Autor genezie instytucji potrącenia i jej ewolucji w prawie rzymskim. Autor nie ograniczył się tutaj do zreferowania poglądów przedstawionych w literaturze przedmiotu, lecz odwołał się również do tekstów źródłowych, a w szczególności Kodeksu Justyniana (s. 66 i n.). Autor podkreślił zarazem, że sposób rozumienia potrącenia (*compensatio*) w prawie rzymskim przez glosatorów miał zasadniczy wpływ na rozwiązania przyjęte w europejskich systemach prawnych, a także na widoczne do dziś różnice pomiędzy

romańskimi i germańskimi porządkami prawnymi w analizowanym przez Habilitanta zakresie (s. 70).

Podkreślić należy kompleksowy charakter prowadzonych przez Autora rozważań historycznych, a w szczególności poświęcenie odrębnych uwag koncepcji Hugona Grocjusza. Przechodząc zaś do ujęć zarzutu potrącenia we współczesnych systemach prawnych Autor uwypuklił mający swoją genezę w czasach rzymskich, a następnie – w sposobie rozumienia kodyfikacji justyniańskiej przez glosatorów – podział na potrącenie następujące z mocy oświadczenia woli (*ope exceptionis*) oraz potrącenie zachodzące *ipso iure*. Jak wskazuje Autor w swoich dalszych rozważaniach, konstrukcja potrącenia następującego z mocy prawa znana jest romańskiemu systemom prawnym (s. 86 i n.), została zaś całkowicie odrzucona w systemach germańskich, a w szczególności w prawie niemieckim i austriackim. Jak słusznie wskazał Autor, germański model potrącenia został recypowany do polskiego porządku prawnego. Autor zaznaczył przy tym, że nowo wprowadzona regulacja zawarta w art. 203¹ kodeksu postępowania cywilnego, choć niewątpliwie inspirowana regulacjami germańskimi, nadmiernie ogranicza możliwość podniesienia zarzutu potrącenia generując tym samym konieczność podejmowania dalszych czynności procesowych albo konieczność wszczynania kolejnych postępowań (s. 114 i n.). Należy w pełni podzielić krytyczne stanowisko Autora co do wskazanej wyżej regulacji wprowadzonej mocą nowelizacji z 4 lipca 2019 r. Warto jednocześnie zauważyć, że do problematyki tej Autor powraca – w nieco innym kontekście – w rozdziale IV opracowania (s. 393 i n.), choć w pracy brak niestety odesłań pomiędzy dwoma wskazanymi fragmentami.

Niezwykłe ciekawy, a zarazem najobszerniejszy rozdział trzeci w swojej monografii poświęcił Autor istocie, a zatem charakterowi prawnemu zarzutu potrącenia trafnie przy tym podkreślając, że teoria prawa ma w wielu wypadkach zasadniczy wpływ na legislację i jurysprudencję, nie należy jej zatem również zaniedbywać w toku badań naukowych prowadzonych na gruncie dogmatyki prawniczej. Teza ta znajduje zresztą odzwierciedlenie w dalszej części trzeciego rozdziału recenzowanego opracowania.

W ramach rozważań dotyczących charakteru zarzutu potrącenia Autor odwołuje się przede wszystkim do dokonań nauki niemieckiej. Jest to z pewnością uzasadnione z jednej strony wpływem rozwiązań germańskich na polski porządek prawny, a z drugiej strony – niewielką ilością polskich opracowań dotyczących tego zagadnienia. W tym fragmencie pracy Autor szczegółowo analizuje trzy podstawowe koncepcje dotyczące charakteru prawnego procesowego zarzutu potrącenia wyróżniane w doktrynie niemieckiej, czyli teorię procesową, materialnoprawną i mieszaną. Autor wskazuje również na wpływ wymienionych teorii

na poglądy przedstawicieli polskiej doktryny. Dokonuje On również ciekawego zabiegu, a mianowicie oceny poglądów współcześnie wyrażanych w nauce polskiej przez pryzmat niemieckich teorii naukowych, a przede wszystkim przez pryzmat teorii materialnoprawnej, do której ostatecznie przychyła się Autor w swoich wywodach (s. 230).

Paragraf trzeci w rozdziale trzecim recenzowanej monografii stanowi w istocie samodzielną jednostkę redakcyjną (*notabene* opatrzoną wstępem i wnioskami). We fragmencie tym Autor analizuje funkcję potrącenia w procesie cywilnym, tym razem odwołując się już do licznych wypowiedzi przedstawicieli polskiej doktryny. Autor wprowadza tutaj trafną typologię poglądów wyrażanych w tej materii w nauce polskiej wyróżniając:

- ujęcie zarzutu potrącenia jako czystego środka obrony pozwanego w procesie,
- stanowisko, iż jest to „środek obronno-zaczepny”,
- zapatrywanie, że zarzut potrącenia jest środkiem dochodzenia roszczeń i wreszcie
- spojrzenie na zarzut potrącenia jako na środek zaczepno-obronny.

Niestety we wnioskach kończących ten fragment opracowania (s. 267-268) Autor koncentruje się na krytyce poglądu kwalifikującego zarzut potrącenia jako środek dochodzenia roszczeń, nie wyjaśniając wystarczająco wyraźnie, które ze stanowisk wyróżnionych w ramach przyjętej typologii zasługuje Jego zdaniem na zdecydowaną aprobatę.

W ostatnim fragmencie rozdziału trzeciego (obejmującym paragrafy znajdujące się już po wyżej wspomnianych wnioskach) Autor w sposób dość syntetyczny przedstawia relacje zachodzące pomiędzy zarzutem potrącenia a powództwem wzajemnym oraz powództwem opozycyjnym. Należy w tym miejscu przyznać rację Autorowi stanowczo odrzucającemu wszelkie koncepcje doszukujące się analogii pomiędzy zarzutem potrącenia a powództwem opozycyjnym, czy też traktujące ów zarzut jako „nierozwinięte powództwo wzajemne” (s. 269). Nie ulega też wątpliwości trafność wyrażonego przez Autora poglądu, iż stosunek zarzutu potrącenia do powództwa opozycyjnego można sprowadzić do stwierdzenia, że powództwo opozycyjne jest instrumentem dochodzenia roszczenia procesowego, zaś zarzut potrącenia stanowi jedną z podstaw tego powództwa (s. 292). Ta kwestia wydaje się akurat zupełnie oczywista.

Czwarty rozdział swojego opracowania poświęcił Autor dogmatycznej analizie czynności zgłoszenia zarzutu potrącenia uwzględniając przy tym diametralnie różny stan prawny przed nowelizacją z dnia 4 lipca 2019 r. oraz po wejściu w życie tej nowelizacji. Niestety, pomimo zaznaczenia w tytułach jednostek redakcyjnych, o który stan prawny chodzi, niekiedy wywody Autora mogą w tym zakresie budzić wątpliwości. W szczególności wskazać tutaj można fragment poświęcony podstawie zarzutu potrącenia w postępowaniu uproszczonym

(s. 335 i n.). W swoich rozważaniach Autor nie zastosował tutaj czasu przeszłego, choć art. 505⁷ k.p.c. powoływany jest w poprzednim brzmieniu. Docenić jednak należy merytoryczny poziom argumentacji prawniczej przedstawionej przez Autora w analizowanym fragmencie. Bez wątpienia można tutaj odnaleźć bardzo pogłębioną i zarazem trafną interpretację ograniczeń co do powoływania zarzutu potrącenia wynikających z niezmienionego nowelizacją brzmienia art. 505⁴ § 2 k.p.c. Niestety wobec zmiany brzmienia art. 505⁷ k.p.c. i przejęcia funkcji tego przepisu przez normę zawartą w art. 505¹ § 3 o zdecydowanie odmiennym brzmieniu, uwagi Autora w znacznym stopniu straciły na aktualności, a zarazem brak jest w tych uwagach wyraźnego zastrzeżenia dotyczącego tej kwestii. Sam tytuł analizowanego fragmentu, wskazujący na stan prawny sprzed wejścia w życie nowelizacji z 4 lipca 2019 r., wydaje się tutaj niewystarczającym zabiegiem redakcyjnym. Tym bardziej, że w kolejnej jednostce redakcyjnej, dotyczącej „uproszczonego postępowania nakazowego” (czyli, jak należy rozumieć, postępowania, w którym sąd stosuje łącznie przepisy o postępowaniu uproszczonym i nakazowym) Autor prowadzi już swoje rozważania w czasie przeszłym wyraźnie zaznaczając, że chodzi o poprzedni stan prawny (s. 341 i n.).

Kończąc analizę tego fragmentu recenzowanego opracowania wskazać należy, że w dalszych rozważaniach, dotyczących już aktualnego stanu prawnego, Autor poświęca ponownie swoją uwagę postępowaniu uproszczonemu wskazując wyraźnie zasygnalizowaną wyżej zmianę stanu prawnego i trafnie zaznaczając, że skutek łącznego stosowania art. art. 203¹ i art. 505⁴ § 2 k.p.c. zarzut potrącenia w postępowaniu uproszczonym „został poddany najdalej idącym obostrzeniom” (s. 369). Zarazem Autor trafnie dostrzegł, że powołana wyżej zmiana wprowadzona w przepisach o postępowaniu uproszczonym, a w szczególności hipoteza i dyspozycja normy zawartej w art. 505¹ § 3 k.p.c. umożliwi jednak mniej restrykcyjne stosowanie przez sąd ograniczeń co do możliwości powoływania zarzutu potrącenia w tym postępowaniu (s. 370). Wypada jedynie żałować, że pomiędzy oboma wskazanymi wyżej fragmentami brak jest odesłań, skoro Autor nie zdecydował się na przedstawienie ewolucji unormowania dotyczącego powoływania zarzutu potrącenia w postępowaniu uproszczonym w jednej jednostce redakcyjnej.

Podkreślić jednak należy z całą mocą, że powyższe drobne wątpliwości natury redakcyjnej nie mogą w żadnej mierze zmienić bardzo pozytywnej oceny rozdziału czwartego recenzowanej monografii. Autor dokonał w nim bardzo dogłębnej analizy podmiotowych, przedmiotowych i czasowych granic zgłoszenia zarzutu potrącenia w polskim porządku prawnym. Poza dogmatyczną analizą, uwzględniającą dorobek polskiej doktryny i judykatury, Autor w rozdziale tym przedstawił również bardzo istotny i – jak się wydaje – w pełni

uzasadniony postulat *de lege ferenda*. Wskazał mianowicie, aby zamiast przewidzianego w art. 203¹ § 1 k.p.c. wymogu wynikania wierzytelności z tego samego stosunku prawnego (jako warunku objęcia jej zarzutem potrącenia) wprowadzić „bardziej pojemną formułę” pozostawiania wierzytelności „w odpowiednim związku (faktycznym bądź prawnym)” z wierzytelnością powoda (s. 344 monografii). Zabieg ten, jak trafnie zaznaczył Habilitant, pozwoliłby również przy wykładni i stosowaniu nowej regulacji zawartej w art. 203¹ § 1 k.p.c. odwołać się do dorobku doktryny i orzecznictwa wypracowanego na gruncie art. 204 § 1 zd. 1 k.p.c. w odniesieniu do tak właśnie sformułowanej przesłanki dopuszczalności powództwa wzajemnego (tamże). Przepisy te bez wątpienia pozostają również w funkcjonalnym związku, co dostrzegł zresztą sam ustawodawca lokując normę zawartą w art. 203¹ k.p.c. w tym właśnie miejscu.

Spośród wielu niezwykle interesujących wywodów Autora zawartych w rozdziale czwartym monografii na szczególną uwagę zasługuje również czytelne określenie sytuacji, w których zarzut potrącenia może zgłosić interwenient uboczny występujący po stronie pozwanego. Autor wskazał, że po pierwsze dopuszczalne jest powołanie się przez interwenienta ubocznego w toczącym się postępowaniu na potrącenie dokonane poza tym postępowaniem przez stronę, do której przystąpił, celem doprowadzenia do oddalenia powództwa w zakresie wynikającym ze skutków tej czynności. Po drugie, jak wyjaśnił Autor, dopuszczalny jest zarzut potrącenia wiążący się z potrąceniem przez interwenienta ubocznego, będącego wraz z pozwanym współdłużnikiem solidarnym powoda, w zakresie przysługującej mu przeciwko powodowi wierzytelności wzajemnej wierzytelności objętej pozwem (art. 375 § 1 k.c.). Wreszcie za dopuszczalny uznał Autor zarzut potrącenia wiążący się z potrąceniem przez interwenienta ubocznego wierzytelności przysługującej pozwanemu przeciwko powodowi (chodzi tu o wyjątek od zakazu kompensaty *ex iure tertii* oparty na art. 883 § 1 k.c. lub innej normie szczególnej, s. 320-321 w recenzowanej monografii). Ze wskazanymi ustaleniami Habilitanta należy się w pełni zgodzić.

W rozdziale piątym opracowania Autor zajął się złożoną problematyką wpływu przesłanek procesowych na dopuszczalność zgłoszenia zarzutu potrącenia. Także tę część opracowania należy ocenić bardzo wysoko, docenić też trzeba doskonały warsztat Habilitanta w zakresie teorii prawa postępowania cywilnego. Podkreślić też należy dostrzegalną w całej monografii, a w szczególności właśnie w jej rozdziale piątym umiejętność wyprowadzenia z ustaleń teoretycznych wniosków o charakterze bardzo praktycznym.

Jeśli zaś chodzi o wspomniane wnioski, bez wątpienia przekonujące są twierdzenia Autora, iż ani dopuszczalność drogi sądowej ani jurysdykcja krajowa w zakresie dochodzenia

roszczenia wynikającego z wierzytelności zgłoszonej do potrącenia nie stanowi przesłanki dopuszczalności tego zarzutu (s. 451–452 oraz s. 459 recenzowanej monografii). Z kolei w odniesieniu do zapisu na sąd polubowny Habilitant stawia popartą przekonującymi argumentami tezę, że zgłoszenie w postępowaniu arbitrażowym zarzutu potrącenia dotyczącego spornej i nieustalonej wierzytelności ze stosunku prawnego objętego zapisem na sąd polubowny można uznać na podstawie art. 3 k.p.c. za czynność procesową sprzeczną z dobrymi obyczajami (s. 475). Zgodzić się również należy z Habilitantem, że podniesienie zarzutu potrącenia nie stwarza stano zawisłości sprawy co do roszczenia wynikającego z wierzytelności objętej zarzutem potrącenia, zaś moc wiążąca prawomocnego orzeczenia nie obejmuje zasadności procesowego zarzutu potrącenia (s. 478-479).

Ostatni, szósty rozdział monografii dotyczy „pozostałych zagadnień” związanych z zarzutem potrącenia, dla których Autorowi nie udało się znaleźć wspólnego mianownika. Przedmiotem interesujących rozważań Habilitanta jest tutaj w szczególności kwestia wpływu materialnoprawnej umowy obejmującej wyłączenie lub ograniczenie dokonywania potrąceń (*pactum de non compensando*) na procesową dopuszczalność zarzutu potrącenia. Autor uznaje zarzut potrącenia w takiej sytuacji za dopuszczalny (s. 485), co zapewne ma związek z przyjęciem przez Niego monistycznej koncepcji zarzutów merytorycznych.

Dodać zarazem należy, że w tym fragmencie pracy Autor podziela wyrażony już wcześniej w doktrynie pogląd o dopuszczalności zawarcia umowy procesowej obejmującej zakaz posłużenia się przez strony zarzutem potrącenia. Wprawdzie teza ta, zdaniem piszącego niniejszą recenzję, może budzić wątpliwości, a kodeksowa regulacja umów procesowych może przekonywać o ich zamkniętym katalogu (*numerus clausus*), przyznać jednak należy, iż na poparcie bronionej tezy Habilitant powołał szereg ważkich argumentów (których jednak bliższa analiza wykracza poza ramy niniejszej recenzji, por. s. 485-497 monografii). Zgodzić się natomiast należy z Habilitantem, że wprowadzenie przez strony ograniczeń co do dopuszczalnych środków dowodowych mocą zawartej między nimi umowy dowodowej w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych może prowadzić w istocie do niemożności wykazania materialnoprawnej podstawy procesowego zarzutu potrącenia (s. 501).

Do interesujących wniosków dochodzi również Autor w dalszych rozważaniach zawartych w rozdziale szóstym. Wnioski te dotyczą cofnięcia zarzutu potrącenia. Są one konsekwencją przyjęcia przez Autora wskazywanej już wyżej monistycznej (tj. procesowej) koncepcji (a także natury) zarzutów merytorycznych. Następstwem przyjęcia tej koncepcji, przy jednoczesnym respektowaniu zasady odwołałości czynności procesowych, jest niestety pewien paradoks dostrzeżony przez samego Autora, polegający na zaakceptowaniu

odwołałości zgłoszonego w procesie zarzutu potrącenia przy jednoczesnej nieodwołałości złożonego tym samym materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu (s. 504 i n.). Dostrzeżoną konsekwencję przyjętych wcześniej założeń teoretycznych nazywa Autor dość eufemistycznie „swoistym rozziwem pomiędzy prawem materialnym a prawem procesowym – rzeczywistą treścią stosunków prawnych a treścią ustaloną w wyroku” (s. 505). Niestety Autor pomija analizę teoretycznych, a także praktycznych konsekwencji takiej sytuacji procesowej ograniczając się do niewiele wyjaśniającego stwierdzenia, że zjawisko to jest „elementem wpisanym w dyspozycyjno-kontradiktoryjny model procesu” (tamże). Wydaje się jednak, iż powołana okoliczność pozwala poddać w wątpliwość trafność przyjętej przez Autora koncepcji monistycznego charakteru zarzutu potrącenia, a przynajmniej otwiera pole do podjęcia z Autorem polemiki w tym zakresie.

Tym bardziej, że w dalszych uwagach zawartych w recenzowanej monografii (s. 507-511) ta właśnie koncepcja legła u podstaw podjętej przez Autora polemiki z uchwałą siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r. (III CZP 58/07), w której Sąd Najwyższy przyjął, że podniesienie przez pozwanego zarzutu potrącenia przerywa bieg przedawnienia jego roszczenia do wysokości wierzytelności dochodzonej przez powoda. Uchwała ta, przekonująca już w świetle samej treści art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i uwzględniająca szeroki katalog czynności przerywających bieg przedawnienia wynikający *explicite* z tego przepisu, niejako „musiała” zostać zakwestionowana przez Autora konsekwentnie oddzielającego materialnoprawne oświadczenie o potrąceniu od procesowego oświadczenia obejmującego zarzut potrącenia. Podjęta przez Autora polemika ze wskazaną uchwałą Sądu Najwyższego wydaje się całkowicie nieprzekonująca. W szczególności wskazany przez Autora argument (odwołujący się do wcześniejszych wypowiedzi doktryny), że brak przedawnienia jest tutaj konsekwencją ryzyka związanego „z wyborem łatwiejszej formy realizacji wierzytelności” (s. 510), budzi zasadnicze wątpliwości.

Raz jeszcze należy podkreślić w tym miejscu, że przedstawione wyżej uwagi polemiczne w żadnym wypadku nie mogą być odczytywane jako kwestionowanie poziomu recenzowanej monografii. Poziom tej jest bez wątpienia wysoki, a nawet wybitny i już w tym miejscu można zauważyć wkład Habilitanta w rozwój nauki prawa procesowego cywilnego.

4. Ocena strony formalnej i redakcyjnej monografii

Strona formalno-językowa recenzowanego opracowania nie budzi żadnych istotnych zastrzeżeń, zaś pojedyncze, bardzo drobne usterki stylistyczne („powszechnie rozpowszechnione”, s. 1) nie mogą rzutować na jej ocenę. Natomiast sposób prowadzenia

rozważań, precyzja języka i używana terminologia przekonują o doskonałym warsztacie naukowym Habilitanta umożliwiającym Mu prowadzenie dyskursu prawniczego na najwyższym poziomie.

Niestety trzeba w tym miejscu również zwrócić uwagę na pewien mankament związany ze stroną redakcyjną i jednocześnie strukturą recenzowanej monografii. Otóż, w ocenie piszącego te słowa, w pracy brakuje przedstawianych konsekwentnie i w sposób usystematyzowany wniosków rozumianych jako syntetyczne podsumowanie poczynionych przez Autora ustaleń w danym fragmencie (w szczególności – rozdziale) opracowania. Brak ten wydaje się szczególnie dokuczliwy wobec złożoności i wielowątkowości przedstawianej przez Autora materii. Wnioski cząstkowe pojawiają się w kilku miejscach, ale również niektóre z nich nie stanowią wniosków *sensu stricto* rozumianych w powyższy sposób, lecz są w istocie kontynuacją szczegółowych rozważań prowadzonych w poprzedniej jednostce redakcyjnej (s. 22-29, s. 119-125).

Niestety za zdecydowanie nieczytelną należy również uznać formę przedstawienia przez Autora podsumowania swoich rozważań na końcu monografii. Przedstawienie 96 rozbudowanych tez następujących bezpośrednio po sobie, nie pogrupowanych, a nawet niewyodrębnionych w żaden sposób, skłania do zadania pytania o cel tak skonstruowanego, obszernego opracowania (s. 527-577), które trudno uznać za podsumowanie czy wnioski końcowe. Jednocześnie lektura całego opracowania przekonuje o wskazanym wyżej doskonałym warsztacie Habilitanta, w tym także o umiejętności formułowania syntetycznych wniosków, *notabene* niektóre z nich zostały zacytowane w tej recenzji. Zabrakło jedynie formalnego wyróżnienia tych ustaleń w postaci redakcyjnie wyodrębnianych wniosków np. na końcu każdego rozdziału. Z kolei zamiast „klasycznego” podsumowania obejmującego syntetyczne ujęcie wybranych przez Autora najistotniejszych ustaleń, Habilitant starał się przedstawić na końcu monografii wszystkie wyniki swoich badań naukowych. Rozumiejąc i doceniając zamiar Autora należy jednak podtrzymać powyższą uwagę podkreślając zarazem, że w żaden sposób nie może ona ograniczać ani tym bardziej podważać osiągnięć Habilitanta w zakresie badań nad zarzutem potrącenia w procesie cywilnym.

5. Końcowa ocena recenzowanej monografii

Podsumowując dotychczasowe uwagi dotyczące monografii dr. Andrzeja Olasia pt. „Zarzut potrącenia w procesie cywilnym” należy stwierdzić, że z pewnością stanowi ona znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne w ramach dziedziny nauki społeczne w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie

wyższym i nauce. Monografia ta stanowi niezwykle cenne uzupełnienie dotychczasowych ustaleń polskiej nauki prawa procesowego cywilnego w odniesieniu do bardzo złożonego zagadnienia zarzutu potrącenia w procesie cywilnym.

Wskazany wkład Habilitanta, jak już zaznaczono wyżej, polega w szczególności na usystematyzowaniu i dogłębnym przeanalizowaniu w ujęciu komparatystycznym ewolucji oraz teoretycznych założeń instytucji potrącenia w ujęciu materialnoprawnym oraz procesowym. Opracowanie z założenia miało być dziełem kompleksowym, przedstawiającym w sposób wyczerpujący (na tyle, na ile jest to w ogóle możliwe) podjętą przez Habilitanta problematykę. Przyjęte założenie udało się Habilitantowi w pełni zrealizować.

Recenzowane opracowanie, niezależnie od akceptowania bądź nieakceptowania wyrażonych przez Autora poglądów, stanowi bezsprzecznie dzieło znacząco poszerzające wiedzę o instytucji potrącenia, a w szczególności – o zarzucie potrącenia w procesie cywilnym. Teoretyczne i praktyczne znaczenie recenzowanej monografii jest trudne do przecenienia.

II. Ocena aktywności naukowej Habilitanta (art. 219 ust. 1 pkt 3 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce)

1. Pozostałe publikacje naukowe Habilitanta

Oprócz omawianego wyżej osiągnięcia naukowego efektem aktywności naukowej dr. Andrzeja Olasia są liczne publikacje naukowe. Łącznie jest on autorem albo współautorem blisko 50 publikacji naukowych (w tym 2 monografii), z których znaczna część napisana została w języku angielskim. Trzeba przy tym podkreślić szerokie spektrum zainteresowań naukowo-badawczych Habilitanta.

Po uzyskaniu stopnia doktora wskazać można kilka kluczowych obszary badawcze Habilitanta. Po pierwsze, bez wątpienia wskazać tutaj należy ADR (*Alternative Dispute Resolution*), a więc alternatywne metody rozwiązywania sporów w sprawach cywilnych. W ramach tego obszaru Autor zajmował się w swoich badaniach zarówno arbitrażem, jak i mediacją, a także relacjami zachodzącymi pomiędzy postępowaniem przed sądem polubownym a postępowaniem rozpoznawczym w trybie procesowym przed sądami państwowymi. Kolejny obszar badawczy Habilitanta stanowią postępowania odrębne w procesie cywilnym, w szczególności te, które wiążą się z przyspieszeniem i uproszczeniem postępowania. Jako następny obszar badawczy wskazać należy nadzwyczajne środki zaskarżenia oraz ich wpływ na stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych. Dostrzec

również trzeba zainteresowanie dr. Andrzeja Olasia problematyką składu sądu, a także publikacje Habilitanta z zakresu postępowania zabezpieczającego, egzekucyjnego i upadłościowego.

Przechodząc do bardziej szczegółowej analizy dorobku naukowego Habilitanta wskazać należy na bardzo liczne i różnorodne zagadnienia poruszane przez Niego w ramach pierwszego z wyżej wskazanych obszarów badawczych. Niezwykle ciekawym zagadnieniem jest tutaj kwestia kompetencji sądu polubownego w zakresie oceny hierarchicznej zgodności norm prawnych obowiązujących w danym państwie ze szczególnym uwzględnieniem konstytucyjności norm niższego rzędu. Efektem badań Habilitanta w tym zakresie były w szczególności: artykuł „Kontrola konstytucyjności ustaw przez sądy arbitrażowe – perspektywa Polska i międzynarodowa” opublikowany w czasopiśmie ADR – Arbitraż i Mediacja (nr 3 z 2016 r.) oraz artykuł “May International Arbitral Tribunals Declare Laws Unconstitutional? An International and a Polish Perspective on the Issue of Dealing with Unlawful Laws”, który ukazał się w “The Journal of International Arbitration” (nr 2 z 2017 r.).

Kolejny nurt badawczy w ramach wskazanego wyżej pierwszego obszaru badawczego obejmuje problematykę skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego oraz ściśle związane z tą kwestią relacje pomiędzy sądownictwem arbitrażowym i sądownictwem państwowym. Temu zainteresowaniu Habilitant dał wyraz w artykule „Pomiędzy autonomią arbitrażu a ochroną praw stron i interesu publicznego: skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z dnia 10 września 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów” (Palestra, nr 6 z 2016 r.), a także w artykule „Czy dopuszczalność skargi kasacyjnej od wyroku w sprawie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego podlega ograniczeniom z art. 398² k.p.c. – uwagi na tle ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów z dnia 10 września 2015 r.” Ten ostatni artykuł ukazał się w Polskim Procesie Cywilnym (nr 2 z 2016 r.). Powołać tu również trzeba opracowanie opublikowane w czasopiśmie zagranicznym: “Setting aside arbitral awards in recent decisions of the Polish Supreme Court” [w:] M. Lupoi, “Grandes Decisions / Leading Cases” (“International Journal of Procedural Law” nr 2 z 2020 r.).

W ramach problematyki ADR Habilitant zajmował się również m.in. postępowaniami przyspieszonymi w instytucjonalnym arbitrażu handlowym („O postępowaniach przyspieszonych w instytucjonalnym arbitrażu handlowym uwag kilka” [w:] „Arbitraż i mediacja – perspektywy prywatnoprawna i publicznoprawna: między teorią a praktyką. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Jana Łukasiewicza pod redakcją J. Olszewskiego,

Ł. Błaszczaka i R. Morka, Rzeszów 2018), zasadami oraz modelem postępowania arbitrażowego ze szczególnym uwzględnieniem dyrektywy *iura novit arbiter* (“The principle of *Iura Novit Arbiter* in the commercial arbitration in Poland: an antiquated doctrine or a valuable directive promoting due process and the rule of law?” [w:] “Experientia Docet. Księga Jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple” pod redakcją P. Kostańskiego, P. Podreckiego i T. Targosza, Warszawa 2017), a także kompetencją sądu arbitrażowego do rozpoznania zarzutu potrącenia opartego na wierzytelności wynikającej ze stosunku prawnego nieobjętego zapisem na sąd polubowny („Kompetencja sądu arbitrażowego do rozpoznania zarzutu potrącenia opartego na wierzytelności wynikającej ze stosunku prawnego nieobjętego zapisem na sąd polubowny. Głosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18.11.2019 r., VII AGa 804/19”, ADR-Arbitraż i Mediacja z 2020 r., nr 4).

Zasygnalizować również w tym miejscu należy zainteresowanie Habilitanta drugą z alternatywnych metod rozwiązywania sporów, tj. mediacją, co znalazło swój wyraz w szczególności w opracowaniu „Skuteczność umów o mediację w polskim prawie procesowym cywilnym na tle prawnoporównawczym” (w: „Honeste Procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu” pod redakcją A. Laskowskiej-Hulisz, J. May i M. Mrówczyńskiego, Warszawa 2018).

Przechodząc do drugiego obszaru badań naukowych Habilitanta wskazać trzeba, że postępowania przyspieszone były przedmiotem Jego licznych opracowań naukowych, również tych opublikowanych za granicą w języku angielskim. W szczególności wskazać tutaj należy niezwykle aktualny artykuł „Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu nakazowym i upominawczym po zmianach wprowadzonych na mocy nowelizacji KPC z 4.7.2019 r.”, opublikowany w Monitorze Prawniczym (nr 4 z 2021 r.) oraz opracowanie „Some remarks on the pending reform of the Polish domestic small claims procedure”, [w:] „Maloznačnì spori: êvropskij ta ukraïns'kij docvìd virišennâ”, redakcja: I. Āzarova, R. Flejszar, R. Hanik-Pospolítak, Kijów 2018. Odnotować w tym miejscu również należy artykuł dr. Andrzeja Olasia opublikowany w Polskim Procesie Cywilnym (nr 4 z 2018 r.), poświęcony „Procesowej dopuszczalności *restitutio in integrum* po skutecznym wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym”.

Wyniki badań prowadzonych w ramach kolejnego nurtu badawczego Habilitanta, obejmującego nadzwyczajne środki zaskarżenia, znalazły swój wyraz w artykułach oraz rozdziałach w monografiach opublikowanych zarówno w języku polskim, jak i angielskim. Nie sposób przytoczyć w tym miejscu wszystkie publikacje Habilitanta z tego zakresu, jednak

wymienić można w szczególności: „Res iudicata pro veritate habetur? Rzecz o erozji stabilności prawomocnych orzeczeń: apologia powagi rzeczy osądzonej a poszukiwanie trzeciej drogi” (w: „Ius Est a Iustitia Appellatum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu” pod red. M. Tomalaka, Warszawa 2017), “Supreme Court, case no. III CZP 27/19, 8 November 2019” (w: M. Lupoi, “Grandes Decisions / Leading Cases”, “International Journal of Procedural Law”, nr 1 z 2020 r.), a także współautorstwo opracowania (K. Moras-Olaś, A. Olaś, “Some remarks on the extraordinary complaint against the valid judicial decisions in civil proceedings pertaining to cases within the subject-matter and scope of labour law”, “Studia z zakresu prawa pracy i polityki społecznej”, 2018).

Kończąc wreszcie przegląd dokonań Habilitanta w ramach Jego aktywności naukowej znajdującej swój wyraz w publikacjach odnotować należy w szczególności rozdział „Sąd oraz inne organy w postępowaniu nieprocesowym” w ramach dzieła zbiorowego pt. System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom IV. cz. 1. Postępowanie nieprocesowe pod red. naukową prof. dr hab. K. Lubińskiego, a także rozdział „Umorzenie postępowania egzekucyjnego po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych” (w: „Sądowe postępowanie egzekucyjne. Nowe rozwiązania prawne” pod redakcją R. Flejszara, Sopot 2020).

2. Inne formy aktywności naukowej Habilitanta

Bez wątplenia na uwagę zasługują również inne formy aktywności naukowej Habilitanta, wyrażające się w szczególności w udziale, a także organizacji szeregu konferencji, w tym także tych o zasięgu międzynarodowym (Zjazd Stowarzyszenia Europejskich Sędziów i Prokuratorów na Rzecz Wolności i Demokracji MEDEL w Krakowie w dniach 7.12.2017-10.12.2017 r. wraz z towarzyszącą międzynarodową konferencją naukową „Zarządzanie sądami a dostęp do wymiaru sprawiedliwości” - Courts Management and Access to Justice System).

Dostrzec również należy prowadzenie przez Habilitanta wykładu w języku angielskim dotyczącego problematyki polskiego prawa arbitrażowego w świetle standardów międzynarodowych (*Polish Arbitration Law in the Light of the UNCITRAL Model Law on International Commercial Arbitration*).

Habilitant należy do Komitetu Redakcyjnego kwartalnika „Polski Proces Cywilny”, a ponadto od 2016 r. jest członkiem Towarzystwa Naukowego Procesualistów Cywilnych, od 2020 r. - członkiem Young ICCA (Young International Council for Commercial Arbitration) oraz od 2021 r. członkiem ICCA (International Council for Commercial Arbitration).

3. Wniosek

W świetle powyższych ustaleń należy uznać, że aktywność naukowa dr. Andrzeja Olasia jest istotna w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 3 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, była ona też realizowana w więcej niż jednym ośrodku naukowym w rozumieniu powołanego przepisu. Dorobek naukowy Habilitanta jest bardzo znaczny, wartościowy i różnorodny.

III. Konkluzja

Monografia dr. Andrzeja Olasia pt. „Zarzut potrącenia w procesie cywilnym” stanowi znaczny wkład Autora w rozwój dyscypliny nauki prawne, a całość jego aktywności naukowej należy uznać za istotną i realizowaną w więcej niż jednym ośrodku naukowym. W konsekwencji stwierdzam, że dorobek dr. Andrzeja Olasia spełnia wymagania określone w art. 219 ust. 1 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, co uzasadnia uzyskanie przez Niego stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Prof. UŁ dr hab. Maciej Muliński